

*Już wkrótce wymarzone i długo oczekiwane **wakacje**.
Czekają na nas wspaniałe dni przepelnione słońcem i przygodą...*



Nadszedł Maj a z nim...

1 maja - Święto Pracy

Święto państwowe wszystkich ludzi pracujących. Święto 1 maja wprowadzono by upamiętnić strajk robotników w Chicago w 1886 r. Protest w Chicago był częścią ogólnokrajowej kampanii na rzecz wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy. Robotnicy protestowali przeciwko niskim płacom, bardzo złym warunkom pracy oraz 12-godzinnemu dniowi pracy.

2 maja – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej

Przypada on w Polsce 2 maja i ma popularyzować wiedzę o polskiej tożsamości oraz symbolach narodowych. Dzień Flagi został ustanowiony przez Sejm 20 lutego 2004 roku. Barwami narodowymi polski są biel i czerwień, tak postanowił rząd Polski w czasie powstania listopadowego prawie 200 lat temu, kiedy naszego kraju nie było na mapie Europy i Polacy walczyli o niepodległość. Biały kolor na fladze symbolizuje czystość i niepokalanie, a czerwony kolor symbolizuje odwagę i waleczność.



Flaga-symbol narodowy

J.Kosyło

3 maja - Święto Konstytucji 3 Maja

3 maja świętujemy rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Pewnie wiecie, że uchwalono ją w 1791 r., a więc bardzo dawno temu. Od tego czasu wydarzyło się bardzo wiele, a jednak święto 3 maja pozostaje jednym z najważniejszych. Dlaczego?

Konstytucja to najważniejszy akt prawny w państwie opisujący wszystkie prawa i zasady rządzenia. Konstytucja 3 Maja wprowadzała po prostu ład w Polsce, słabej i zagrożonej przez sąsiednie kraje. Uchwalenie zbioru praw, które regulowały podstawowe problemy społeczno-polityczne, porządkowały prawa obywateli oraz organizowały zasady pracy władz państwowych - było niezwykle istotne.

Konstytucja 3 Maja była pierwszą w Europie, a drugą, po amerykańskiej, na świecie.

26 maja - Dzień Matki

Święto obchodzone corocznie jako wyraz szacunku dla wszystkich matek oraz miłości i podziękowania im za trud włożony w wychowanie. Początki święta sięgają czasów starożytnych Greków i Rzymian. Kultem otaczano wtedy matki-boginie, symbole płodności i urodzaju.

W tym dniu każdy z nas powinien zatrzymać się na chwilę i przypomnieć sobie te wszystkie momenty naszego życia, w których nasze mamy obdarzyły nas całą swoją miłością.

Jagoda Kosyło



Orchidea dla naszych Mam

W.Gz.

SZKOLNY KONKURS WIEDZY O PATRONIE SZKOŁY „PŁK STANISŁAW KRÓLICKI ”

Dnia 25 kwietnia 2014 roku odbył się konkurs wiedzy o patronie naszej szkoły, pułkowniku Stanisławie Królickim, wrześnieowym dowódcy 7 Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich. Urodził się w Kętach dnia 10 lutego 1893. W 1914 roku wstąpił do wojska, gdzie walczył w Pierwszej Kompanii Kadrowej. W lipcu 1939 na własną prośbę został przeniesiony do 7 Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich.

Dnia 17 września 1939 został ciężko ranny i zawieziono go do szpitala w twierdzy Modlin, gdzie 28 września zmarł. Pułkownik Królicki był wspaniałym człowiekiem. Przez okres walk żołnierze pokochali go, był dla nich ojcem i najlepszym kolegą.

Wyniki konkursu:

I miejsce: 6c (Joanna Żukowska i Tomasz Supeł)
i 5a (Zofia Broszczak i Zuzanna Mazur)

II miejsce: 6b (Angelika Malitek i Tomasz Talarczyk)
i 5d (Nina Piątek i Mikołaj Kałuża)

III miejsce: 4a (Dawid Gochnio i Tomek Mendel)

Dawid Gochnio



Płka Stanisław Królicki

N.N



Finał konkursu

W.Majcher

"Mistrz Zadań Tekstowych"

26 kwietnia 2014 r. (w sobotę) w szkole podstawowej w Izabelinie im. płk. Królickiego, 323 matematyków z klas 1-6 z 34 szkół podstawowych spróbowało swoich sił w X edycji konkursu "**Mistrz Zadań Tekstowych**".

Uczestnicy mieli dokładnie jedną godzinę na rozwiązanie zadań podanych na kartkach przez nauczycieli. Po zmaganiach konkursowych uczniowie poszli na poczęstunek i relaks na seansie filmowym podczas, którego nauczyciele sprawdzali prace konkursowe w sześciu kategoriach wiekowych. O godzinie 12:45- ogłoszono wyniki konkursu oraz rozdano nagrody i wyróżnienia.

W klasach czwartych pierwsze miejsce zajął **Radosław Ślęzak** ze SP nr 82 w Warszawie, II miejsce: **Marek Zbysiński** - ZSP nr 1 w Legionowie, III miejsce: **Małgorzata Grzybek** - SP nr 1 w Pruszkowie.

Kategoria: Klasy piąte: I miejsce: **Konrad Czarnecki**- SP nr 289 w Warszawie, II miejsce: **Gawel Trojanowski**- SP w Izabelinie, III miejsce: **Bogdan Błędziński** - SP nr 312 w Warszawie.

Kategoria: Klasy szóste: I miejsce: **Grzegorz Zakrzewski** - SP w Starej Wsi, II miejsce: **Kacper Juźwiak** - SP nr 1 w Pruszkowie, III miejsce: **Jakub Narowski** - SP w Starej Wsi.

Doktor Dolittle z Lasek

wywiad z Andrzejem Małkowskim

W środowe popołudnie w lecznicy weterynaryjnej gwaro, na kanapie leży duży pies podłączony do kroplówki, głowę trzyma na kolanach swojej pani. W drugiej części poczekalni państwo z małym pieskiem czekają na lekarza, a do recepcji zgłosiła się pani po odbiór swojego kotka po operacji. Pan Andrzej Małkowski chirurg, szef medyczny Centrum Weterynaryjnego Laski miło przyjął naszą propozycję wywiadu do gazetki szkolnej, po rozmowie bardzo spieszył się do swoich pacjentów ale pozwolił nam samodzielnie zwiedzić każdy zakamarek lecznicy.

Jagoda Kosyło: Czy zawód weterynarza to Pana marzenie z dzieciństwa czy myślał pan o innym zajęciu?

Andrzej Małkowski: Ja od zawsze w domu miałem dużo psów i te psy strasznie kochaliśmy i zawsze jak któremuś się coś stało to była straszna tragedia, jak nasza suka która miała na imię Tela umarła to wtedy w całym domu była rozpacz przez dwa miesiące. U nas w domu zwierzęta były bardzo cenione i siłą rzeczy zostałem weterynarzem bo zawsze byłem wśród zwierząt. Od dziecka jeździłem do babci gdzie wszędzie były zwierzęta, spałem z psem od dziecka, zawsze lubiłem rybki, żółwie, akwaria. Zwierzęta mnie otaczały i siłą rzeczy w taki sposób nauczyłem je rozumieć, wiedziałem kiedy są szczęśliwe, kiedy są smutne, kiedy je boli i siłą rzeczy zostałem weterynarzem tak jak doktor Dolittle. Jak od dziecka się ze zwierzętami gadało, przebywało cały czas od małego to później siłą rzeczy to było mi najbliższe.



Z doktorem Dolitte

J.Kosyło



Jagoda na tle logo Centrum Weterynaryjnego

J.Felak

Julia Felak: Co trzeba zrobić żeby zostać weterynarzem?

Andrzej Małkowski: Żeby zostać weterynarzem to zwyczajnie trzeba mieć dobre stopnie w szkole i przejść przez ciężkie studia - to wystarczy by zostać weterynarzem. Natomiast żeby być lekarzem, żeby leczyć i pomagać trzeba rzeczywiście tą prace strasznie lubić. To jest bardzo ciężki zawód i jeżeli ktoś idzie na weterynarię bo uważa, że to jest fajne, nie zdaje sobie sprawy jak ciężka i odpowiedzialna jest to praca i jakie emocje są z nią związane. Bo czasami zwierzęta umierają i ludzie płaczą, czasami ludzie są mili, a czasem są mniej mili. To jest ratowanie życia i nie zawsze się udaje, bywają też smutne chwile dlatego przede wszystkim trzeba mieć w sobie empatię i pasję do tego żeby leczyć, żeby pomagać - to znaczy być lekarzem weterynarii.

JK: Jaki był pana ulubiony przedmiot na studiach i dlaczego?

AM: Chirurgia, dlatego, że mam specjalizację z chirurgii. Chirurgia jest nauką, która weryfikuje lekarza od razu, to znaczy albo się wie i jest dobrze, albo się nie wie i jest źle. To jest dziedzina, która weryfikuje lekarza od razu i od razu może szybko pomóc, na przykład jest krwotok - nie ma krwotoku, jest nowotwór - nie ma nowotworu, noga złamana - noga sprawna, porwane więzadło w kolanie - wstawiamy sztuczne. To jest takie bardzo spektakularne i dlatego cieszy.

Pełen wywiad z Andrzejem Małkowskim "Doktorem Dolittle" znajdziecie na stronie: www.izabelin.edu.pl w zakładce wywiady